

Sztuka leczy, czyli jak Pan Niezwykły włącza myślenie



Autor: Katarzyna Ceglowska

O zaburzeniach zachowania, uzależnieniach od określonych czynności, zwanych potocznie uzależnieniami behawioralnymi, mówi się w Polsce od niedawna. Ten problem dotyka coraz większej grupy dzieci i młodzieży.

Możliwość rozwoju uzależnień u dzieci i nastolatków związana jest z dojrzewaniem, potrzebą zaznaczenia swojej odrębności czy eksperymentowania z nowymi zachowaniami. Duże znaczenie ma wpływ mediów kształtujących trendy mody młodzieżowej. Potencjalnym zagrożeniem może być sposób spędzania wolnego czasu – nadmierne surfowanie w sieci, gra na komputerze czy korzystanie z portali społecznościowych. Bo jeśli chodzi o uzależnienie behawioralne to najczęściej uzależnienie od internetu lub gier komputerowych.

Jak wygląda rzeczywistość nastolatków?

Inaczej niż świat, w którym dorastali nastolatki kilkanaście lat temu. Inne są możliwości, inne panują mody, inaczej rozwiązuje się problemy, pozyskuje informacje. Młodzi mają inne zainteresowania.

– Ja lubiłem czytać książki, biegać i kopać piłkę z kolegami. Teraz młodzi interesują się zupełnie czymś innym i wcale im się nie dziwię. Skoro od małego mają styczność z nowymi technologiami, to na dobrą sprawę mogliby żyć w ogóle bez książek – zwraca uwagę terapeuta uzależnień – **dr n. med. Bohdan T. Woronowicz**

Instytut Łukasiewicza, Uzależnienia behawioralne u dzieci i młodzieży. Rozmowy z ekspertami.1

Dzisiaj łatwiej również pozyskiwać wiedzę. Kiedyś trzeba było zdobyć odpowiednią książkę, przeczytać, wyszukać potrzebne dane. Teraz wystarczy wpisać zapytanie w sieci i w mgnieniu oka pojawia się odpowiedź. Dawniej więcej rzeczy trzeba było zapamiętywać, dziś praktycznie o niczym nie trzeba pamiętać. Informacje są na wyciągnięcie ręki, w razie potrzeby można ustawić sobie powiadomienia w smartfonie. Terapeuta dodaje, że zmienił się także sposób myślenia współczesnej młodzieży, korzystania z życia i wiedzy. Zmieniły się też kanały komunikacji.

– Kiedyś, żeby dowiedzieć się, co słychać u znajomych, musieliśmy spotkać się z nimi. Dziś wystarczy włączyć komunikator lub chociażby spojrzeć na walla znajomego na Facebooku. Doktor Woronowicz dodaje, że potrzebna jest równowaga i tutaj nieocenioną rolę mają do odegrania rodzice oraz nauczyciele. – Młody człowiek od początku musi uczyć się równowagi, żeby znaleźć czas i na kontakty bezpośrednie, i na te wirtualne. Niestety nie zawsze o to dbamy.

Młodzi w kryzysie

Anna Kaplińska-Struss jest związana z Oddziałem Dziennym dla Dzieci i Młodzieży w Mazowieckim Centrum Neuropsychiatrii w Józefowie (MCN), gdzie jest arteterapeutą, prowadzi grupy rozwojowe i terapeutyczne.

– Obserwujemy bardzo duży wzrost liczby dzieci, które są w kryzysie i potrzebują wsparcia specjalistów. Ma to swoje początki w czasie, gdy upowszechniły się smartfony i jest przyczyną tzw. "epidemii online'owej", która prowadzi do uzależnienia od mediów, internetu, czyli uzależnień behawioralnych. Na początku wygląda to niewinnie, ale zanim się obejrzymy - ten stan staje się normą, dziecko unika kontaktów społecznych, staje się drażliwe, nie rozstaje się ze smartfonem, nic innego się nie liczy – typowy mechanizm nałogu. Bez wsparcia profesjonalistów bardzo trudno postawić temu kres. To często jest pochodną dotykającej nas cyberrewolucji - przestymulowania, braku zasad, naruszania wszelkich granic. Toniemy w świecie pseudorelacji, które nie są zbudowane na trosce i odpowiedzialności.

– Emocje i wysiłek, jakie dzieci wkładają w pełną przemocy grę komputerową, są porównywalne z wysiłkiem i emocjami człowieka, który walczy w świecie rzeczywistym **tamże2** – mówi **dr Anna Andrzejewska**, pedagog w zakresie edukacji informatycznej i medialnej, specjalista w zakresie zagrożeń cyberprzestrzeni, pracownik Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie. – Dziecko przez całe swoje życie nie jest w stanie zetknąć się z tak wieloma aktami agresji, ile jest w stanie wygenerować w ciągu jednej godziny w grze komputerowej – dodaje. Rodzice zaczynają dostrzegać problem i się niepokoić dopiero wtedy, gdy sytuacja staje się poważna – dziecko ma kłopoty w szkole, nie zdaje do następnej klasy albo jest zagrożone, wykazuje agresję wobec innych. Jak przywrócić je do normalnego życia? Często jedynym ratunkiem pozostaje wówczas odpowiednia terapia. A przecież dużo bardziej korzystna dla najmłodszych byłaby właściwa profilaktyka.

Szpital wychodzi do pacjenta

Właśnie z tego powodu Mazowieckie Centrum Neuropsychiatrii, we współpracy z Samorządem Województwa Mazowieckiego i Musicalową Akademią Talentów MAT, stworzyło swoistą formę terapii i profilaktyki uzależnień dzieci i młodzieży – musical „Pan Niezwykły”. To przedsięwzięcie, które w niecodzienny sposób przestrzega młodych widzów przed uzależnieniami behawioralnymi. Szpital wychodzi do pacjenta, a aktorzy grający w musicalu prostymi, dostosowanymi do młodego odbiorcy metodami ostrzegają przed zagrożeniami współczesnego świata. Musical w niebanalny sposób mówi o tym, jak dzieci i młodzież mogą radzić sobie z wyzwaniami, takimi jak uzależnienia, poczucie osamotnienia czy depresja. Ten innowacyjny program to pewnego rodzaju pilotaż nowoczesnych działań rehabilitacyjnych.

– Mam nadzieję, że musicalowa forma przekazu tak istotnego w dzisiejszych czasach problemu, zwłaszcza młodzieży, spotka się z dużym zainteresowaniem z ich strony. Dzięki wykorzystaniu wielu form artystycznego wyrazu, z łatwością będzie trafiał do widzów, poruszał ich emocje oraz skłaniał do refleksji. Edukacja zdrowotna jest dla nas bardzo ważnym elementem w profilaktyce – mówi **Elżbieta Lanc**, członek zarządu województwa (sejmikowy klub KO).

Musical trafia do młodego odbiorcy poprzez piosenki i teksty prezentowane prostym, młodzieżowym językiem. Dziecięcy aktorzy i ich przekaz stają się częścią terapii i profilaktyki oraz naturalnymi promotorami zdrowia.

– Musical „Pan Niezwykły” to bardzo trafiona forma profilaktycznych działań zapobiegających uzależnieniom od elektroniki. Nasi młodzi aktorzy stali się promotorami zdrowych relacji oraz ambasadorami Mazowieckiego Centrum Neuropsychiatrii – mówi **Michał Stelmański**, prezes zarządu placówki w Zagórz. – Osiągnęliśmy cel, jakim było odczarowanie polskiej psychiatrii. Krok po kroku wprowadzamy innowacyjne metody terapii oraz rozwijamy działalność pozaszpitalną. W ten sposób rozszerzamy aktywność wspierającą zapobieganie chorobom, a nie tylko ich leczenie.

Młodzi do młodych

– Przyjęliśmy formułę związaną ze sztuką, żeby w sposób adekwatny do wieku mówić o zagrożeniu. Najważniejsza jest odpowiedzialność rodziców – od nich wszystko się zaczyna, to ich obowiązkiem jest dbać o dziecko – wyjaśnia Kaplińska-Struss. – Sztuka może być dla nich wsparciem, bo jest świetną formą komunikacji, trafia w sposób bezdyskusyjny. Jeśli spektakl jest dobrze zrobiony i porusza ważne kwestie, to trafia bardziej niż tradycyjna forma grożenia palcem i pouczania. Na taką metodę dzieci i młodzież są „impregnowani”, tak się do nich się nie trafia. MCN wyszło naprzeciw zapotrzebowaniu młodzieży - to nowoczesny styl profilaktyki.

Efekt jest świetny – widownia jest poruszona, są owacje na stojąco. Widać, że to dobra forma komunikacji.

Marta Koziół, reżyserka spektaklu: – Pan Niezwykły jest symbolem niebezpieczeństwa w sieci, ale każdy może sobie podłożyć coś innego pod to niebezpieczeństwo. Temat jest ważny i szalenie aktualny, a to stwarza ogromne możliwości twórcze. Ogólnym założeniem było, żeby spektakl nie był dosłowny. Chcieliśmy potraktować młodego widza bardzo poważnie: nie mówić mu, co wolno, a czego nie wolno, co jest dobre, co jest złe i grozić palcem. Nie chcieliśmy, żeby młody człowiek, młody odbiorca od razu to odrzucił, tylko żeby mógł się wciągnąć w pewną historię, uwierzyć nam. A jak nam już uwierzy, to jest szansa, że nam zaufa na tyle, że będzie w stanie nas wysłuchać.

Włączyć myślenie

W spektaklu pada kilka ważnych pytań, skierowanych do dzieciaków i ich rodziców, natomiast nie ma za dużo odpowiedzi – daje je część pospektaklowa, w której wychodzi psycholog i rozmawia z publicznością, omawia pewne rzeczy, wskazuje istotne momenty przedstawienia.

– Na pewno czujemy odpowiedzialność za to, co robimy – mówimy o ważnym temacie i mówimy do dzieci. Nad przygotowaniami do sztuki czuwali specjaliści z Mazowieckiego Centrum Neuropsychiatrii. Wspierali merytorycznie, żebyśmy nie powiedzieli czegoś za dużo lub za mało, bo tutaj łatwo o błędy. My byliśmy odpowiedzialni za to, aby to była prawda na scenie. Chcieliśmy, żeby nam widz uwierzył – dodaje **Marcin Koziół**, autor choreografii do musicalu. – Mówimy oczywiście

językiem, który zrozumie widz. Tu duża rola naszych artystów, z którymi cały czas konsultowaliśmy scenariusz, pewne zwroty: czy oni by tak powiedzieli? Czy tak do siebie się zwracają? Czy rozumieją ten zwrot? Czy rozumieją to słowo? Jak je odbierają? Jaka emocja za nim stoi? Jak by oni to powiedzieli?

Częstym błędem twórców jest to, że traktują dzieci czy nastolatków jak mniej wartościowego odbiorcę.

– Dzieci są bardzo spostrzegawcze, inteligentne, a jako widz – bardzo wymagające. Łatwiej oszukać dorosłego odbiorcę, niż dziecko – uzupełnia reżyserka spektaklu.

„Pan Niezwykły” to musical, którego bohaterami i aktorami są młodzi ludzie. Jest pełen barw, ciekawych zwrotów akcji i zaskakujących refleksji. Pokazuje podróż bohaterki Klary, która wchodzi w wirtualny świat pełen niespodzianek, fantastycznych historii, ale też zagrożeń i słabości. Inicjatywa dedykowana jest osobom w wieku od 7. do 19. roku życia, dlatego zaproszono uczniów klas szkół podstawowych i średnich.

Twórcy musicalu:

Marta Koziół reżyser i kompozytor

Marcin Koziół producent i choreograf

Filip Siejka kompozytor

Urszula Brzost autor scenariusza

Monika Wójcik scenograf i kostiumograf

Jakub Hader twórca animacji

Artur Wytrykus reżyser świateł

Ważny adres

Mazowieckie Centrum Neuropsychiatrii z siedzibą w Zagórzu obejmuje opieką dzieci i młodzież z zaburzeniami psychicznymi, uzależnieniami od substancji psychoaktywnych oraz wymagającymi rehabilitacji ogólnoustrojowej i neurorehabilitacji w wieku od 0–18 lat. Realizuje swoją działalność w kilku lokalizacjach, tj. Warszawa, Zagórze, Józefów i Otwock. Usługi medyczne świadczone są w oddziałach stacjonarnych, dziennych i w poradniach specjalistycznych. Mazowieckie Centrum Neuropsychiatrii posiada największą w województwie mazowieckim (jak również w Polsce) liczbę łóżek stacjonarnych (122) i dziennych (97) miejsc w psychiatrii dziecięco-młodzieżowej.

Co robi samorząd?

Samorząd Województwa Mazowieckiego podejmuje także inne działania w zakresie uzależnień behawioralnych dzieci i młodzieży. Od września br. trwa realizacja zadań publicznych z zakresu edukacji zdrowotnej dotyczącej przeciwdziałania i wczesnego rozpoznawania uzależnień od substancji psychoaktywnych oraz behawioralnych wśród dzieci i młodzieży na lata 2022–2023. Uchwałę w tej sprawie podjął Zarząd Województwa Mazowieckiego w sierpniu br. Realizację tego zadania powierzono 9 podmiotom.

jeden z bohaterów przedstawienia



Fot. Katarzyna Ceglowska

fragment przedstawienia



Fot. Katarzyna Ceglowska

scena z musicalu



Fot. Katarzyna Ceglowska

grupa artystów na scenie



Fot. Katarzyna Ceglowska

Premiera musicalu odbyła się w Mazowieckim Teatrze Muzycznym im. Jana Kiepury w Warszawie. Artystów oklaskiwali m.in. Elżbieta Lanc (sejmikowy klub KO), członek zarządu województwa, Michał Stelmański, prezes zarządu Mazowieckiego Centrum Neuropsychiatrii oraz Tomasz Rosłonek, zastępca dyrektora Departamentu Nadzoru Właścielskiego i Inwestycji w urzędzie marszałkowskim.



Fot. Katarzyna Ceglowska

UWAGA

Informacje opublikowane przed 1 stycznia 2021 r. dostępne są na stronie archiwum.mazovia.pl